



Sygn. akt II KK 431/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Rafał Malarski

SSN Andrzej Ryński

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jacka Radoniewicza,
w sprawie **R.B.**

w przedmiocie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z niewątpliwie
niesłusznego tymczasowego aresztowania
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 7 czerwca 2018 r.,

kasacji wniesionych przez pełnomocników wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w W..

z dnia 5 lipca 2017 r., sygn. akt II AKa ../17

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W..

z dnia 2 lutego 2017 r., sygn. akt VIII Ko .../15,

**uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy
oddalenie wniosku o zadośćuczynienie ponad kwotę 30.000 zł i w
tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w W.. do
ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 11 marca 2015 r., pełnomocnicy R.B. domagali się zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty 13.447.000 zł tytułem odszkodowania i 9.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy od dnia 22 lutego 2003 r. do 18 kwietnia 2012 r. w sprawie XVIII K .../09, w której Sąd Okręgowy w W.. wyrokiem z dnia 31 lipca 2013 r. uniewinnił R.B. od zarzutu udziału w zabójstwie M. P. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 27 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 5 marca 2015 r. V Ko .../15, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz R.B. kwotę 1.105.000 zł tytułem zadośćuczynienia, natomiast oddalił wniosek o odszkodowanie.

Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2015 r., II AKa .../15, po rozpoznaniu apelacji prokuratora i pełnomocników wnioskodawcy, utrzymał w mocy rozstrzygnięcie co do odszkodowania a uchylił co do zadośćuczynienia i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w W.. do ponownego rozpoznania.

Sąd ten wyrokiem z dnia 2 lutego 2017 r., VIII Ko .../15, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz R.B. kwotę 264.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części oddalił wniosek.

Apelacje od tego wyroku złożyli pełnomocnicy wnioskodawcy i prokurator.

Pełnomocnik – adw. A. C. zarzuciła:

1) błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą wydanego wyroku oraz mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na:

- uznaniu, iż traktowanie, jakiego doznał wnioskodawca podczas 9 lat i 11 miesięcy niesłusznego tymczasowego aresztowania, nie było torturami w rozumieniu art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, podczas gdy całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w toku przedmiotowego postępowania w sposób jednoznaczny wskazuje, iż wnioskodawca doświadczył dolegliwości oraz cierpień o takim stopniu intensywności, iż stanowiły one *de facto* formę tortur i niehumanitarnego traktowania,

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

- a) art. 442 § k.p.k. poprzez stosowanie się do wytycznych sądu odwoławczego w zakresie rozdziału na okresy stosowania tymczasowego aresztowania pomimo, iż w toku drugiego rozpoznania sprawy ujawniono nowe dowody wskazujące na permanentny stan oddziaływania na R.B. w sposób, który można nazwać stosowaniem tortur i niehumanitarnego traktowania,
- b) art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 552 § 1 k.p.k. w zw. z art. 445 k.c. poprzez przyjęcie, iż kwota zadośćuczynienia w wysokości 264.000,00 zł jest sumą odpowiednią do stopnia naruszenia dóbr osobistych wnioskodawcy w okresie stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania pomimo, iż w pierwszym i drugim, najcięższym dla wnioskodawcy okresie przyjętym przez Sąd jest ona wyliczona na poziomie 16,66 zł dziennie (w pierwszym okresie), a następnie 33,33 zł dziennie (w drugim okresie), co odbiega rażąco od definicji słusznego zadośćuczynienia oraz niewypełnienia jego rekompensującej funkcji,
- c) art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., a polegające na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego sprzecznej z zasadami logicznego myślenia poprzez przyjęcie, że sposób traktowania R.B. w okresie tymczasowego aresztowania jest „dodatkową dolegliwością” lub „złym traktowaniem” związanym z tymczasowym aresztowaniem i zakwalifikowaniem do kategorii „N” a nie torturą i poniżającym traktowaniem pomimo, iż w uzasadnieniu Sąd powołuje się na art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, przytacza orzecznictwo, w którym stany faktyczne o mniejszych dolegliwościach zostały zakwalifikowane jako noszące znamiona tortur i niehumanitarnego traktowania, dając jednocześnie pełną wiarę depozycjom wnioskodawcy, który wskazywał na znacznie poważniejsze i intensywniejsze niż wyrażone w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu cierpienia,
- d) art. 424 § 1 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia podstaw różnicowania kwot zasądzanego zadośćuczynienia dla każdego z poszczególnych trzech okresów wskazanych przez Sąd, co uniemożliwia pełne prześledzenie rozumowania Sądu i uniemożliwia w tym zakresie właściwą kontrolę instancyjną wyroku.

Pełnomocnik adw. W.S. zarzucił wyrokowi:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż traktowanie, jakiego doznał wnioskodawca podczas 9 lat i 11 miesięcy niesłusznego tymczasowego aresztowania, nie było torturami w rozumieniu art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, podczas gdy całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w toku przedmiotowego postępowania w sposób jednoznaczny wskazuje, iż wnioskodawca doświadczył dolegliwości oraz cierpień o takim stopniu intensywności, iż stanowiły one *de facto* formę tortur,
- 2) obrazę art. 552 § 4 k.p.k. oraz art. 552 § 1 k.p.k. poprzez naruszenie zasad ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia i w konsekwencji zasądzenia nieadekwatnej i zbyt niskiej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do krzywdy doznanej przez wnioskodawcę wskutek zastosowania wobec niego niewątpliwie niesłusznego aresztowania,
co z kolei skutkowało dokonaniem błędnych ustaleń w sprawie polegających na przyjęciu, że:
 - a. kwota 500 zł miesięcznie jest adekwatna jako zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie trwające od 22.02.2003 r. do 02.11.2004 r.
 - b. kwota 1.000 zł miesięcznie jest adekwatna jako zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie trwające od 03.11.2014 r. do 17.12.2008 r.
 - c. kwota 5.000 zł miesięcznie jest adekwatna jako zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie trwające od 18.12.2008 r. do 30.04.2012 r.,
podczas gdy tak mechanicznie skalkulowana kwota jest nieadekwatna i niewspółmierna do rozmiaru i intensywności cierpień fizycznych i psychicznych doznanych w trakcie całego okresu niesłusznego tymczasowego aresztowania, stanowiących jedno nieustające pasmo krzywd i upokorzeń trwające od 22.02.2003 r. do 30.04.2012 r.,
- 3) obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie zeznań wnioskodawcy w zakresie wskazywanych przez niego okoliczności związanych z traktowaniem jego osoby, który to całokształt okoliczności winien był doprowadzić do konstatacji, iż sposób traktowania wnioskodawcy oraz okres, w jakim był on mu poddany, stanowił *de facto* tortury;
- 4) obrazę przepisów postępowania tj. art. 424 § 1 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia

podstaw różnicowania kwot zasądanego zadośćuczynienia dla każdego z poszczególnych trzech okresów wskazanych przez Sąd, co uniemożliwia pełne prześledzenie rozumowania Sądu i uniemożliwia w tym zakresie właściwą kontrolę instancyjną wyroku.

Pełnomocnik adw. M. P. zarzucił:

- 1) błąd w ustaleniach stanu faktycznego mający wpływ na jego treść, skutkujący naruszeniem art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. a polegający na dokonaniu oceny ustalonych w sprawie okoliczności w sposób sprzeczny z przyjętymi zasadami ich oceny, albowiem kompleksowy sposób traktowania R.B. w okresie tymczasowego aresztowania zasługuje na miano działań leżących na pograniczu tortur lub co najmniej niehumanitarnego traktowania, a nie, jak przyjął Sąd I instancji, dodatkowych dolegliwości związanych z tymczasowym aresztowaniem i zakwalifikowaniem do kategorii „N”,
 - co w konsekwencji miało istotne znaczenie dla ustalenia w sposób prawidłowy i zgodnie z obowiązującymi kryteriami „odpowiedniej” sumy tytułem zadośćuczynienia,
- 2) błąd w ustaleniach stanu faktycznego mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że stosowany wobec R.B. areszt tymczasowy nie miał charakteru wydobywczego,
- 3) naruszenie art. 442 § 1 k.p.k. poprzez stosowanie się do wytycznych sądu odwoławczego w zakresie, w jakim wytyczne te utraciły znaczenie ze względu na ujawnienie w toku drugiego rozpoznania sprawy szeregu nowych dowodów, na podstawie których ustalony został stan faktyczny, krańcowo odmienny od tego, który był znany Sądowi Apelacyjnemu w K. w chwili wydawania wyroku uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w K.,
- 4) naruszenie art. 552 § 4 w zw. z art. 552 § 1 k.p.k. w zw. z art. 445 k.c. poprzez przyjęcie, iż kwota zadośćuczynienia w wysokości 264.000,00 zł jest sumą odpowiednią do stopnia naruszenia dóbr osobistych wnioskodawcy w okresie stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania.

Pełnomocnicy wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku przez podwyższenie zadośćuczynienia do żądanej kwoty 9.000.000 zł albo uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Natomiast prokurator, stwierdzając, że zaskarża wyrok w całości na niekorzyść wnioskodawcy, zarzucił:

- I. obrazę prawa procesowego mającą istotny wpływ na jego treść, a mianowicie art. 442 § 3 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie i nieustosunkowanie się do zapatrywań prawnych zawartych w wytycznych w wyroku sądu odwoławczego - Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 13 sierpnia 2015 roku sygn. akt II Aka .../15, a w konsekwencji nieuwzględnienie brzmienia przepisu art. 553 § 4 k.p.k., a zawartego w ustawie z dnia 27 września 2013 r. Dz.U. z 2013 poz. 1247 ze zmianami obowiązującymi od dnia 1 lipca 2015 r. do chwili orzekania, co skutkowało niezasadnym zasądzeniem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.
- II. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na jego treść, a mianowicie art. 7 i art. 410 k.p.k. a polegającą na dowolnej ocenie materiału dowodowego, niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego, wiedzą prawniczą, logicznym rozumowaniem będącej konsekwencją, w tym na dowolnej ocenie dowodów z zeznań wnioskodawcy oraz pominięcie części dowodów przedstawionych przez prokuratora w toku rozprawy, a które zostały zaliczone do materiału dowodowego w rozumieniu art. 167 k.p.k., co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez uznanie zasadności wniosku w przedmiocie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Skarżący się wniósł o zmianę wyroku i oddalenie wniosku albo uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2017 r., II Aka .../17 Sąd Apelacyjny w W.. orzekł, że „zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uzupełnia podstawę prawną orzeczenia o przepis art. 553 § 4 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r.),
- zasądzoną od Skarbu Państwa na rzecz R.B. kwotę zadośćuczynienia obniża do kwoty 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności do dnia zapłaty...”

Kasacje złożyli pełnomocnicy wnioskodawcy.

Adw. G. S. i adw. E. M. w jednobrzmiących skargach zarzucili:

- 1) wydanie przez sąd odwoławczy orzeczenia reformatoryjnego w trybie art. 437 § 2 k.p.k. pomimo zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1

pkt 1 k.p.k. w związku z art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k. polegającej na wydaniu orzeczenia w I instancji przez sąd, w którego składzie zasiadał SSO T. G., uprzednio wpadkowo orzekający w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania wobec wnioskodawcy w postępowaniu o sygn. akt XVIII K .../09 (postanowienie Sądu Okręgowego w W.. z dnia 21 czerwca 2004 r.), która to przyczyna na każdym etapie postępowania, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów implikuje obowiązek uchylecia orzeczenia i przekazania postępowania ponownego rozpoznania;

2) w przypadku nieuwzględnienia zarzutu kasacyjnego ad 1, (...) rażące naruszenie prawa przez sąd odwoławczy poprzez wydanie orzeczenia reformatoryjnego w trybie art. 437 § 2 k.p.k., pomimo zaistnienia przesłanek do uchylecia orzeczenia Sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w związku z wydaniem zaskarżonego orzeczenia w składzie, w którym SSO T. G. orzekał uprzednio i wpadkowo w przedmiocie zastosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania, co stanowi okoliczność uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności (art. 41 k.p.k.), a co winno być zbadane z urzędu pomimo braku formalnego zarzutu apelacyjnego (*vide* wyrok Sądu Najwyższego z 8.02.2011 r., V KK 227/10);

3) rażące naruszenie przepisów postępowania w tym art. 437 k.p.k. w związku z art. 557 k.p.k. z art. 445 § 1 k.c. poprzez wydanie orzeczenia reformatoryjnego, modyfikującego przyznane zadośćuczynienie wbrew regulacji Kodeksu cywilnego dotyczącej zasądzania „odpowiedniej sumy” zadośćuczynienia przy jednoczesnym pozbawieniu skarżącego prawa do drugiej instancji w związku ze zmianą podstawy faktycznej i mierników wysokości zadośćuczynienia;

4) rażące naruszenie prawa procesowego w zakresie art. 437 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i 413 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez sporządzenie przez sąd odwoławczy wyroku nierozstrzygającego roszczenia ponad kwotę 30.000,00 zł oraz sporządzenie uzasadnienia do wyroku reformatoryjnego w sposób niezawierający wszystkich elementów koniecznych uzasadniania wskazanych w ww. przepisach, co finalnie uniemożliwia kontrolę zaskarżonego orzeczenia zarówno po stronie skarżącego, jak i sądu;

5) rażące naruszenia prawa w zakresie art. 6 ust 2 Europejskiej Konwencji Praw

Człowieka, art. 42 pkt 3 Konstytucji RP oraz art. 5 § 1 k.p.k. w związku z art. 437 k.p.k., art. 558 k.p.k. w związku z art. 445 § 1 k.c. poprzez naruszenie zasady domniemania niewinności wobec wnioskodawcy przez wysoko postawionych urzędników państwowych, które wpłynęło bezpośrednio na rozmiar krzywdy wnioskodawcy z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, a które zostało pominięte w procesie orzeczniczym w kontekście przyjętych mierników zadośćuczynienia (*vide* s. 23 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, wniosek pełnomocnika adw. A. C. z dn. 21.02.2017 r. do Europejskiego Rzecznika Praw Człowieka i Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (CPT) przy Radzie Europy wraz z załącznikami w aktach sprawy);

6) rażące naruszenia prawa w zakresie art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, w związku z art. 437 k.p.k., art. 457 k.p.k. art. 558 k.p.k. w związku z art. 445 § 1 k.c. poprzez dokonanie obniżenia zadośćuczynienia bez jednoczesnego skonkretyzowania, czy sąd odwoławczy podzielił zarzut apelacyjny (co *a contrario* można wywieść z obniżenia zadośćuczynienia) w kontekście uznania ustalenia faktycznego poddania wnioskodawcy torturom oraz nieludzkemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu w rozumieniu Konwencji;

7) rażące naruszenie przepisów postępowania poprzez wydanie wyroku reformatoryjnego na zasadach art. 437 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. wbrew zasadzie orzekania na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, w tym pierwotnie uwzględnionego wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z akt Prokuratury Apelacyjnej w Ł. Ap. Ds. .../ 09 (aktualnie Prokuratury Regionalnej w P., I Ds. ../2016), pomimo zaistnienia przesłanek do uchylenia wyroku do ponownego rozpoznania celem uzupełnienia przewodu sądowego o dowód z dokumentów znajdujących się w/w aktach.

Pełnomocnik – adw. A. C. zarzuciła:

1) rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia a to art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. przez ich zastosowanie, wyrażające się z jednej strony w niedostatecznym rozważeniu okoliczności wpływających na prawidłową ocenę rozmiaru krzywdy wynikłej dla wnioskodawcy z niesłusznego pozbawienia wolności, z drugiej zaś

w wyeksponowaniu nie mogących mieć związku z prawidłowym ustaleniem rozmiarów tej krzywdy, co doprowadziło Sąd Apelacyjny do utrzymania w mocy rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie, w jakim zasądził on 30.000 zł, podczas gdy w realiach przedmiotowej sprawy tak określona kwota jest rażąco niewspółmiernie niska w stosunku do rzeczywistych rozmiarów doznanej przez wnioskodawcę krzywdy, nie spełnia zatem funkcji kompensacyjnej i nie może być uznana za „sumę odpowiednią”.

2) rażące naruszenie prawa procesowego, którego dopuścił się Sąd II instancji, a to art. 438 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 41 § 1 k.p.k. poprzez nieuchylenie wyroku Sądu I instancji, wydanego przez skład orzekający, w którego składzie zasiadał sędzia, który winien zostać wyłączony od sprawy z uwagi na okoliczność wywołującą uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w sprawie;

3) rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., w szczególności poprzez:

– pozorne rozważenie, polegające na powierzchownym odniesieniu się do zarzutów złożonych apelacji i nierozpoznanie ich merytorycznie oraz błędne ustosunkowanie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów i wniosków apelacyjnych, a nadto użycie w uzasadnieniu wyroku argumentacji pomijającej znaczenie szeregu okoliczności, mających bezpośredni wpływ na niezasadność wydanego wyroku przez Sąd Okręgowy, odnośnie kwestii dotyczących automatyzmu zaliczenia okresu aresztu tymczasowego na poczet kary pozbawienia wolności jako wyczerpującego w znacznym zakresie możliwość dochodzenia krzywd, braku ustalenia rozmiaru krzywd wyrządzonych wnioskodawcy tymczasowym aresztowaniem, w szczególności dolegliwościami związanymi ze stosowaniem statusu „N”, w tym polegającymi na doświadczaniu przez wnioskodawcę pozaregulaminowych jego aspektów na pograniczu tortur i niehumanitarnego traktowania, a poprzez to nieustosunkowanie się przez Sąd II instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich zarzutów apelacji;

– nienależyte, gdyż niepełne i powierzchowne, rozważenie sformułowanych w apelacji zarzutów związanych z podstawami ustalenia należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jak również skrajnie uproszczone i pozbawione głębszej motywacji uzasadnienie przekonania Sądu Apelacyjnego o

bezzasadności tychże zarzutów, polegające (...) na:

- a) całkowitym zaniechaniu rozważenia zarzutu apelacji dotyczącego istotnego pogorszenia się stanu zdrowia wnioskodawcy, zaistniałego wskutek izolacji aresztowej przy stosowaniu statusu „N”, związku tego faktu z niesłusznym pozbawieniem wolności i jego wpływu na rozmiar doznanej krzywdy, a tym samym na wymiar zadośćuczynienia;
- b) ogólnikowym i arbitralnym skwitowaniu zarzutu apelacji, dotyczącego nienależytego uwzględnienia przez Sąd Okręgowy całokształtu okoliczności faktycznych wpływających na prawidłowe ustalenie rozmiaru doznanej przez wnioskodawcę krzywdy, a tym samym na wymiar zadośćuczynienia;
- c) dokonaniu bezpodstawnego, niemającego jakiegokolwiek związku z przedmiotową sprawą i oderwanego od jej realiów „porównania” wysokości zadośćuczynień zasądzanych w sprawach dotyczących osób represjonowanych z kwotą zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz wnioskodawcy w wyroku Sądu Okręgowego i wyciągnięcie z tego „porównania” wniosków niekorzystnych dla wnioskodawcy;
- d) zastąpieniu rzetelnej i pełnej oceny zarzutów oraz argumentów podniesionych w apelacji i jej uzasadnieniu niedopuszczalnym wywodem, dotyczącym okoliczności faktycznych mających związek z czynami zarzucanymi wnioskodawcy, od popełnienia których został on prawomocnie uniewinniony, co z kolei stanowiło niedozwoloną ingerencję w sferę prawomocnie osądzoną, a ponadto wyjście poza granice apelacji i dokonanie, na niekorzyść wnioskodawcy, ustaleń wykraczających poza ustalenia przyjęte przez Sąd Okręgowy z jednoczesnym wyciągnięciem z nich niekorzystnych dla apelującego wniosków w aspekcie określenia wysokości należnego mu zadośćuczynienia;
- 5) rażące naruszenie art. 41 ust. 5 w zw. z art. 91 ust. 2 i art. 9 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 46 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na pominięciu międzynarodowego zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej do respektowania ostatecznych wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, których Rzeczypospolita Polska jest stroną, co doprowadziło do niezastosowania jako podstawy orzekania w niniejszej sprawie art. 5 ust. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych

Wolności;

6) rażące naruszenie art. 410 w zw. z art. 7 i 458 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. przez pominięcie w postępowaniu odwoławczym dowodów dopuszczonych na rozprawie apelacyjnej, w szczególności z dokumentów na niej przedkładanych, przy jednoczesnym stwierdzeniu na str. 13 uzasadnienia o braku udowodnienia zarzutów apelacji adw. M. P. w zakresie wydobywczości aresztu;

7) rażące naruszenie art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k., polegające na braku zawarcia w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie niezasądzonego, a przewyższającego kwotę 30.000 zł roszczenia o zadośćuczynienie.

Skarżący się wniesli o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Regionalnej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

I. W pierwszej kolejności rozważenia wymaga - z przyczyn oczywistych – zarzut wystąpienia przed Sądem Okręgowym bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 1 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k. Ten ostatni przepis stanowi, że sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone. Chodzi tu o orzeczenie co do istoty sprawy. Sędzia ten nie może rozstrzygać ponownie o przedmiocie procesu. Przepisy dotyczące wyłączenia sędziego należy interpretować ściśle, zwłaszcza gdy zachodzi obligatoryjny przypadek jego wyłączenia. Nie ma więc tutaj miejsca na żadne swoiste wyłączenie sędziego z mocy wykładni od udziału w sprawie, jak sugeruje się w kasacjach adw. G. S. i E. M.

II. W niniejszej sprawie, ze względu na splot okoliczności, o których będzie mowa niżej, nie można było podzielić zasadności zarzutu z pkt 2 kasacji pełnomocników. Przepis art. 437 § 2 k.p.k. nie mógł być naruszony, skoro określa formy rozstrzygnięć sądu odwoławczego, zaś Sąd Apelacyjny zastosował jedną z przewidzianych w tym przepisie. W zarzucie tym podniesiono, że kwestia obrazy przez Sąd I instancji art. 41 § 1 k.p.k. powinna być zbadana z urzędu pomimo braku formalnego zarzutu apelacyjnego, ale po pierwsze, nie wskazano, jako

naruszonego przez Sąd odwoławczy art. 440 k.p.k. i po drugie, powołano się w tym zarzucie na judykat Sądu Najwyższego wydany na kanwie odmiennego stanu faktycznego. W związku z tym zarzutem wskazać jednak należy na inne jeszcze okoliczności, które determinowały jego niepodzielenie, ponieważ zarzut ten podniesiony został we wszystkich kasacjach i na czołowych miejscach.

Sędzia T. G., który uczestniczył w rozpoznawaniu niniejszej sprawy od 22 marca 2016 r, wydał w dniu 21 czerwca 2004 r. w składzie jednoosobowym w postępowaniu przygotowawczym w sprawie VIII Kp .../04 (w której później skierowano akt oskarżenia o zabójstwo M. P.) postanowienie o przedłużeniu stosowania wobec podejrzanego R.B. tymczasowego aresztowania na czas do 21 grudnia 2004 r. Lakoniczne uzasadnienie tego orzeczenia przytaczało treść przepisów normujących podstawy aresztu i odwołało się do kwestii dowodowych wskazanych we wniosku prokuratora (k. 103 akt SN). Akt oskarżenia w sprawie zabójstwa M. P. wpłynął w dniu 10 listopada 2009 r.

W postępowaniu w niniejszej sprawie przed Sądem Okręgowym w W.. pełnomocnicy (podmioty fachowe) nie wnieśli o wyłączenie od udziału w niej sędziego T. G. Nie podnosili w apelacjach zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 41 § 1 k.p.k. ani nie uczynili tego na rozprawie apelacyjnej. Wskazane przez pełnomocników postanowienie, opisane wyżej, cały czas znajdowało się w aktach sprawy XVIII K .../09 Sądu Okręgowego w W. , która stanowiła podstawę żądań o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Skarżący się nie wskazywali w kasacjach, że treść tego postanowienia stała się im znana dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd odwoławczy. Powyższe okoliczności upoważniają co najmniej do stwierdzenia, że fakt wydania przez sędziego T. G. postanowienia o przedłużeniu tymczasowego aresztowania wobec R. B. prawie 12 lat przed wyznaczeniem go do składu sędziowskiego w niniejszej sprawie, nie wywołał aż do czasu wywiedzenia kasacji wątpliwości co do bezstronności tego sędziego.

Rozpatrując omawiany zarzut nie można również pomijać zaszłości proceduralnych i stanu obecnie obowiązującego. W roku 1995 do art. 30 § 1 pkt 8 k.p.k. z 1969 r. został wprowadzony przepis stanowiący, że sędzia jest wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli brał udział w wydaniu postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym.

Przepis ten nie znalazł się wśród obligatoryjnych podstaw wyłączenia sędziego od udziału w sprawie w Kodeksie postępowania karnego z 1997 r. Uprzednie branie udziału w wydaniu przez sędziego postanowienia o zastosowaniu (przedłużeniu) tymczasowego aresztowania sytuuje się zatem wśród tzw. względnych powodów odwoławczych. Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawy w granicach zaskarżenia, ale i podniesionych zarzutów (art. 433 § 2 k.p.k.) Skoro w apelacjach nie wysunięto zarzutu naruszenia art. 41 § 1 k.p.k., to nie mógł być przedmiotem procedowania Sądu Apelacyjnego w W... W judykaturze przyjmuje się również, że jeżeli strona w apelacji nie podniosła zarzutu o charakterze względnym, to sformułowanie takiego zarzutu dopiero w kasacji jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy będzie z nim powiązany zarzut naruszenia art. 440 k.p.k. (zob. np. postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2009 r., III KK 246/08 – Lex 478134). Oczywiście, warunkiem podzielenia tego zarzutu jest wykazanie nie tylko, że doszło do naruszenia art. 440 k.p.k. i było ono rażące, ale również, że mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu, od którego przysługiwała stronie kasacja, czyli od wyroku sądu odwoławczego (art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 536 *in princ* k.p.k.). Zaakcentować należy, iż na tym etapie nie chodzi tylko w wykazanie okoliczności, o której mowa w art. 41 § 1 k.p.k., ale przede wszystkim o wykazanie, że sąd odwoławczy uchybił dyspozycji art. 440 k.p.k., czego w tej sprawie zabrakło.

III. W pkt 3 i 6 kasacji adw. G. S. i E. M. oraz w pkt 1 kasacji adw. A. C. zarzucono naruszenie art. 445 § 1 k.c., a nadto w tej ostatniej kasacji - naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. przez niepełne lub powierzchowne rozważenia zarzutów wszystkich apelacji wywodzących, że w świetle występujących w sprawie, a nawet ustalonych przez Sąd I instancji okoliczności, zasądzona przez Sąd kwota zadośćuczynienia jest rażąco niska. Zdaniem pełnomocników, tym bardziej bezzasadne (i nieuzasadnione w motywach zaskarżonego wyroku) jest drastyczne obniżenie przez Sąd Apelacyjny tej kwoty. W zaistniałej sytuacji dopuszczalny był zarzut obrazy prawa materialnego (art. 445 § 1 k.c.) jak i odczytanie zarzutów procesowych (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k.) przez pryzmat dyrektywy interpretacyjnej z art. 118 § 1 k.p.k., że doszło do obrazy również art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt 1 k.p.k., skoro w sferze ustaleń faktycznych i

wysokości zadośćuczynienia doszło do radykalnej zmiany na niekorzyść wnioskodawcy.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika ważna konstatacja, że uwzględnienie zarzutu z pkt II apelacji prokuratora dało Sądowi odwoławczemu pochopny asumpt do rzeczywiście niepełnego i powierzchownego rozważenia zarzutów apelacji dotyczących przesłanek zadośćuczynienia, w powiązaniu z dowolną oceną tylko niektórych dowodów, co doprowadziło do nieweryfikowalnych nowych ustaleń i kwoty zadośćuczynienia.

1. Sąd I instancji na s. 2 i 3 oraz 25 i 26 uzasadnienia prześledził decyzje Komisji Penitencjarnych od dnia 15 stycznia 2001 r. do dnia 11 czerwca 2012 r., to jest od uznania R.B. za osobę stwarzającą poważne zagrożenie społeczne i poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu do uchylenia tego statusu (sprawcy lub skazanego szczególnie niebezpiecznego – statusu „N”). Wydaje się, że Sąd ten pomylił się tylko co do decyzji z dnia 27 stycznia 2011 r. której podstawą było również zabójstwo A. K. – „P.” zob. k. 1049 – 1050, t.VI). Podstawę kolejnych decyzji, obejmujących okres od 21 kwietnia 2011 r. do 30 kwietnia 2012 r. było już tylko podejrzenie zabójstwa M. P. (k. 26 motywów). Natomiast Sąd odwoławczy bez analizy tych decyzji (a w każdym razie bez wykazania, które konkretne decyzje zawierały inną motywację, niż przyjął Sąd I instancji) na s. 19 – 21 swojego uzasadnienia przyjął, że podstawą decyzji Komisji Penitencjarnych były cały czas obie okoliczności (prawomocne skazanie za zabójstwo A. K. i podejrzenie zabójstwa M. P.). Więc, jeżeli teza Sądu Okręgowego, że „głównym powodem utrzymywania wobec wnioskodawcy statusu >>N<< było stawianie zarzutów w związku ze sprawą zabójstwa P.”, okazała się zbyt daleko idąca, bo niedostatecznie brała pod uwagę zbieg przesłanek decyzji Komisji Penitencjarnych przez większość czasu izolacji R. B., to ocena Sądu odwoławczego w ogóle nie uwzględniła, że przez ostatni rok izolacji jej podstawą było tylko podejrzenie zabójstwa M. P.

2. Sąd Okręgowy przyjął (więc – ustalił), że areszt miał charakter przewlekły, a personel penitencjarny traktował R.B. „wyjątkowo rygorystycznie” (s. 3 *in fine* uzasadnienia), „specjalnie rygorystycznie” wobec podejrzenia go o zabójstwo szefa polskiej Policji (s. 31 *in fine*). W rezultacie, budowana była atmosfera stałego

zagrożenia życia i zdrowia R. B. przez sposób zachowania funkcjonariuszy służby więziennej i Policji i sposób traktowania go. Nadto, przez długotrwały areszt R. B. jest i będzie kojarzony z zabójstwem M. P. Wreszcie, należy brać pod uwagę negatywne konsekwencje, w aspekcie psychologicznym, aresztu R. B. (s. 32 motywów). Sąd dodał, że wnioskodawca nie powinien doznać dolegliwości, związanych z dodatkowymi obostrzeniami, takimi np. jak pozbawienie w nocy snu poprzez zapalanie światła co 15 min., czy „izolacja akustyczna” (s. 32). Wymienione okoliczności wpłynęły na określenie przez Sąd Okręgowy wysokości zadośćuczynienia. Tymczasem z uzasadnienia Sądu odwoławczego nie wynika, aby okoliczności te miał w polu widzenia. Zakwestionował tylko (choć słusznie), że „izolacja akustyczna” polegała na odtwarzaniu hymnu obcego państwa (s. 21). Sąd Apelacyjny nie zgodził się z twierdzeniem pełnomocników, iż traktowanie wnioskodawcy w okresie niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania stanowiło tortury albo było działaniami z pogranicza tortur lub niehumanitarnego traktowania. Sąd pominął jednak wyżej wskazane okoliczności, ustalone przez Sąd *meriti*, ograniczając się do stwierdzenia, że warunki pobytu R. B. w izolacji nie odbiegały od standardów panujących w polskich jednostkach penitencjarnych (przebywał w takich samych warunkach i był traktowany tak samo, jak inni więźniowie niebezpieczni). Stosowanie takich samych środków wynikało z obowiązujących przepisów (s. 11 – 12 uzasadnienia)

3. Co najistotniejsze, Sąd Okręgowy wyróżnił 3 okresy nakładania się aresztu w sprawie XVIII K .../09: na tymczasowe aresztowanie w sprawie zabójstwa A. K. (22 II 2003 r. – 2 XI 2004 r.) na areszt i kary w innych sprawach (3 XI 2004 r. – 17 XII 2008 r.) i tylko na odbywanie kary pozbawienia wolności za zabójstwo A. K. (18 XII 2008 r. – 30 IV 2012 r.) – s. 21, 22 i 33 uzasadnienia. Sąd przyznał za te okresy różne kwoty zadośćuczynienia; najwyższą kwotę (205.000 zł) za ostatni okres. Sąd Apelacyjny odnosząc się tu jedynie do apelacji prokuratora, stwierdził, że określenie przez Sąd Okręgowy wysokości zadośćuczynienia miało charakter dowolny, że Sąd ten nadał nadmierne znaczenie okolicznościom mającym wpływ na podwyższenie stopnia pokrzywdzenia wnioskodawcy, natomiast zbyt małe – tym, które to pokrzywdzenie zmniejszały. Sąd Apelacyjny nie wymienił jednak tych okoliczności. Następnie zarzucił Sądowi *meriti*, że w żaden sposób nie uzasadnił zróżnicowania

stawek za powyższe (trzy) okresy oraz, iż potraktował wnioskodawcę tak, jakby w ogóle nie powinien być pozbawiony wolności (s. 16 – 17). Zdaniem Sądu odwoławczego, pokrzywdzenie wnioskodawcy miało o wiele mniejszy wymiar aniżeli starał się wykazać wnioskodawca. Sąd uznał, że odpowiednią kwotą będzie 30.000 zł (s. 23). Zarazem Sąd odwoławczy wyraził myśl, że „stosowanie tego środka zapobiegawczego (tzn. w rygorze dla tzw. więźnia niebezpiecznego - przyp. SN) wobec wnioskodawcy, zwłaszcza w okresie od 17 grudnia 2008 r (równoległe z wykonywaną karą 25 lat pozbawienia wolności) stanowiło dodatkową dolegliwość, która wnioskodawcy nie powinna dotknąć (s. 22 motywów). Brak jednak w uzasadnieniu odpowiedzi na pytanie, czy ta „dodatkowa dolegliwość” objęta została kwotą przyznanego przez Sąd Apelacyjny zadośćuczynienia.

Podsumowując, wskazane wyżej uchybienia Sądu Apelacyjnego polegały na: dowolnym ustaleniu, że podstawą ostatniego roku izolacji wnioskodawcy jako sprawcy „N” było również odbywanie kary za zabójstwo A. K., pominięciu ustaleń Sądu I instancji świadczących o szczególnie rygorystycznym traktowaniu wnioskodawcy, a więc surowszej niż to wynikało z warunków stosowanego systemu „N”, braku jakiegokolwiek uzasadnienia, dlaczego odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest 30.000 zł, a więc około 11 % kwoty przyznanej przez Sąd I instancji. Szczególnie rażące jest to ostatnie uchybienie, które miało oczywisty wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Uzasadnienie Sądu Okręgowego, jakkolwiek w tym zakresie lakoniczne, zachowało jednak minimalne standardy wymagane przy wykazaniu, że kwota zadośćuczynienia jest „odpowiednia” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Ze względu m.in. na nieostre znaczenie tego pojęcia i związaną z tym trudność precyzyjnego wskazania, dlaczego przyjęta kwota jest właściwa (choć trzeba wcześniej podać przesłanki przyznania i miarkowania zadośćuczynienia), określenie jej wysokości pozostawiane jest swobodnej decyzji Sądu I instancji. Sąd odwoławczy musi więc przedstawić silne argumenty przemawiające za zmianą wysokości zadośćuczynienia, zamiast tylko krytykować Sąd *meriti*, że niedostatecznie uzasadnił swe stanowisko albo, że cechuje je dowolność. Tak więc Sąd Apelacyjny zarzucił Sądowi Okręgowemu uchybienie, którego sam się dopuścił i które kwalifikuje się z art. 523 § 1 k.p.k.

Kierując się powyższymi względami należało uchylić w określonej części zaskarżony wyrok i przekazać sprawę w tym zakresie Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania. Chodzi o tę część wyroku Sądu odwoławczego, która nie została wyartykułowana w jego dyspozycji (na co słusznie zwróciły uwagę kasacje), ale wynika z treści rozstrzygnięcia. Zabrakło stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny utrzymuje w mocy wyrok Sądu Okręgowego w pozostałej części. To był zakres zaskarżenia kasacjami. Ze względu na wskazany brak, a jednocześnie konieczność użycia takiej formuły w wyroku kasatoryjnym, która respektować musi fakt prawomocności rozstrzygnięcia o zasądzeniu 30.000zł, orzeczono o uchyleniu wyroku Sądu odwoławczego w części utrzymującej w mocy oddalenie wniosku ponad tę kwotę.

Dla wydania orzeczenia wystarczające było rozpoznanie wymienionych wyżej zarzutów (art. 436 k.p.k.). Ponownie rozpatrując sprawę Sąd odwoławczy postąpi według wskazań wynikających z pkt III ppkt 1 - 3 powyższych motywów. Jednocześnie w polu uwagi (także stron) pozostawać będą następujące kwestie:

- roszczenie o zadośćuczynienie ma charakter cywilistyczny, co oznacza, że ciężar udowodnienia faktów, na których oparte jest to roszczenie, spoczywa na wnioskodawcy (zob. art. 6 k.c. i art. 232 zd. pierwsze k.p.k.). W sprawie bezsporne są tylko dwa fakty: czas trwania niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i odbywanie go przez wnioskodawcę w systemie dotyczącym sprawców szczególnie niebezpiecznych. Obowiązkiem wnioskodawcy, który działał poprzez 3 pełnomocników, było wykazanie, przez jaki czas traktowany był nadmiernie rygorystycznie, a zatem surowiej niż wynikało to z przepisów określających warunki tego systemu, np. przez ile dni (miesięcy) wnioskodawca był kontrolowany w nocy przez zapalenie światła. Z karty osadzonego w Areszcie Śledczym w K. wynikało, że mogło to trwać od 20 lutego 2004 r. do 31 marca 2004 r. (k. 1182v). Wiadomo również, że tzw. izolacja akustyczna dotyczyła wszystkich osadzonych kategorii „N”, aby uniemożliwić im kontaktowanie się ze sobą. Wnioskodawca przebywał w kilku aresztach i zakładach karnych. Trzeba więc wskazać, w których i przez jaki czas był w zbyt ciasnej celi, panowały również upały albo przejmujące zimno (w nawiązaniu do zdania odrębnego sędziego I. T., który – *nota bene* – sytuje dodatkowe obostrzenia „na pograniczu tortur”). Niewykazanie

miejsca i czasu szczególnego udręczenia wnioskodawcy nie pozwoli przecież na przyjęcie (jak chciały apelacje a następnie kasacje pełnomocników), że przez cały czas niesłusznego aresztowania, czyli ponad 9 lat, wnioskodawca był torturowany albo nieludzko lub poniżająco traktowany. Tylko w apelacji adw. M. P. została przytoczona definicja „tortur”, zawarta w art. 1 Konwencji z dnia 10 grudnia 1984 r. w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania (Dz. U. 1989, nr 63, poz. 378). Tortury, to, w szczególności, każde działanie, którym jakiegokolwiek osobie umyślnie zadaje się cierpienie fizyczne bądź psychiczne w celu ukarania jej za czyn, o którego dokonanie jest podejrzana (a także w celu zastraszenia lub wywierania nacisku na nią), gdy cierpienie powodowane jest przez funkcjonariusza państwowego. Jednak w żadnych środkach zaskarżenia nie wykazano takiego umyślnego intencjonalnego działania funkcjonariuszy państwowych. (Nieudana była też próba przekonania o tzw. „wydobywczym” charakterze aresztu, o czym będzie wzmianka niżej);

– wnioskodawca ma prawo w niniejszym postępowaniu wykazywać, że stosowanie wobec niego statusu tzw. więźnia niebezpiecznego mogło naruszać art. 3 Konwencji z dnia 1 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. 1993, nr 61, poz. 61 z uzup. i zm.). Europejski Trybunał Praw Człowieka, rozpoznając skargi przeciwko Polsce, stwierdzał przy tym, że stosowanie przez państwo rygorów podwyższonej ochrony wobec wybranej kategorii więźniów może być uzasadnione względami porządku publicznego, a nadto, że specjalne reżimy więzienne nie są *per se* (same w sobie) sprzeczne z art. 3 EKPCz. Zastrzeżenia może natomiast budzić długotrwałe, nieprzerwane, rutynowe (mechaniczne) i masowe stosowanie pełnego zakresu środków z takiego reżimu. W związku z tym przeanalizowania wymagają (przez pełnomocników i Sąd) orzeczenia ETPCz przeciwko Polsce (poczynając od sprawy Horych przeciwko Polsce – skarga nr 13621/08, a kończąc na sprawie Artur Pawlak przeciwko Polsce – skarga nr 41436/11 – wyrok z dnia 5 października 2017 r., a było ich dotychczas szesnaście), w tym zauważenia, jakie kwoty zadośćuczynienia i za jaki okres były w tych sprawach przyznawane w związku ze stwierdzeniem naruszeń art. 3 Konwencji (i oczywiście - z jakiego powodu);

- cały okres niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie VIII K ..09 Sądu Okręgowego w W. nakładał się najpierw na areszty w innych sprawach, a później na karę otrzymaną przez R. B. za zabójstwo A. K. W niniejszym postępowaniu nie można dochodzić zadośćuczynienia za areszt w tych sprawach zakończonych prawomocnym wyrokiem skazującym, a następnie za odbywanie kary w systemie dla więźniów niebezpiecznych. Słusznie na ten fakt zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny;
- zagwarantowana przez Konstytucję RP dwuinstancyjność postępowania sądowego polega na prawie do zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji i rozpoznania środka odwoławczego przez inny sąd (zwykle wyższego stopnia),
- forsowanie tezy również o „wydobywczym” charakterze aresztu do dnia 10 listopada 2009 r. (daty wniesienia aktu oskarżenia o zabójstwo M. P.) na podstawie załączonych orzeczeń i fragmencie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2017 r., III KO 53/16 – Lex nr 2202488, nie może być skuteczne w świetle zapatrywań z dwóch innych judykatów tego Sądu – postanowienia z dnia 5 grudnia 2012 r., III KO 28/12 – OSNKW 2013, z. 1, poz. 10 i postanowienia z dnia 16 stycznia 2018 r., V KO 83/17 – OSNKW 2018, z. 4, poz. 34.

Z przytoczonych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku. Treść kasatoryjnego rozstrzygnięcia zobowiązuje Sąd odwoławczy do ponownego rozpoznania zarzutów i wniosków apelacji pełnomocników, ale i apelacji prokuratora, ponad kwotę 30.000 zł, o której prawomocnie już orzeczono.

kc